TYGODNIK BBN

Przegląd Informacji o Bezpieczeństwie Narodowym wraz z komentarzem

Nr 15, 7 – 13 stycznia 2011 r.

Znaczenie twardej i miękkiej siły w polityce Chin

Ogłoszenie raportu Międzynarodowego Komitetu Lotniczego ws. katastrofy smoleńskiej

Utworzenie Inspektoratu Uzbrojenia

Problem z pozyskaniem ochotników do Narodowych Sił Rezerwowych

Terrorystyczne ataki na chrześcijan

Atak na członkinię Kongresu USA w stanie Arizona

Zmiany w prawie związane z ochroną funkcjonariuszy publicznych

BIURO BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

1. STRATEGIA I POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO I NARODOWEGO

Znaczenie twardej i miękkiej siły w polityce Chin

Wg ekspertów waszyngtońskiego The Brookings Institution, stosunek między tzw. miękką i twardą siłą w polityce Chin uległ zmianie. W opublikowanej w styczniu 2011 r. analizie amerykańcy eksperci zauważają, że pomimo iż w dalszym ciągu przywiązanie do potencjału militarnego Chin odgrywa istotne znaczenie, to waga tzw. *soft power* rośnie.[1]

Dzięki aktywnej dyplomacji i wykorzystywaniu w niej elementów soft power, Chiny rozbudowują swoją pozycję na arenie międzynarodowej i stają się ważnym, lecz przy tym także coraz bardziej problematycznym graczem. Stanowi to wyzwanie także dla Europy, gdzie interesy Chin koncentrują się przede wszystkim na kwestiach gospodarczych (Chiny są drugim – po USA – partnerem handlowym Unii Europejskiej i głównym eksporterem towarów do UE), podczas gdy bezpośrednie wspólne interesy związane z bezpieczeństwem pozostają ograniczone. Współpracę w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego UE i Chin utrudniają partykularne interesy chińskie, czego przykładem jest kryzys wokół irańskiego programu nuklearnego i Korei Północnej. Ponadto, choć obydwa podmioty demonstrują podobny nacisk na takie aspekty polityki międzynarodowej jak wielobiegunowość świata czy multilateralizm, to rozumienie tych pojęć jest zupełnie różne, a rozdźwięk w pojmowaniu idei i wartości wpływa negatywnie na wzajemne stosunki.
Problemem jest też coraz większa aktywność polityczna i ekonomiczna Chin na obszarach zainteresowania Unii Europejskiej, w tym Polski, takich jak państwa b. ZSRR, Afryka czy Bliski Wschód, i rosnąca chińska konkurencja dla Wspólnoty i jej członków. Zwiększona obecność Chin w tych regionach może istotnie podważać promowaną m.in. przez Polskę całościowej wizji polityki bezpieczeństwa, uwzględniającej także kwestię ochrony praw człowieka i poszanowania podstawowych wolności, alternatywnymi propozycjami, które będą odbiegały od przyjętych w zachodniej Europie standardów demokracji.

2. BEZPIECZEŃSTWO MILITARNE RP

Ogłoszenie raportu Międzynarodowego Komitetu Lotniczego ws. katastrofy smoleńskiej

12 stycznia br. przewodnicząca Międzynarodowego Komitetu Lotniczego (MAK) Tatiana Anodina i szef Komisji Technicznej MAK Aleksiej Morozow przedstawili wnioski końcowe prac komisji w sprawie katastrofy samolotu Tu-154M pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. Pełną wersję raportu przekazano stronie polskiej oraz opublikowano na stronach internetowych.
Raport końcowy zakończył prace komisji badającej przyczyny techniczne. Według oświadczenia przewodniczącego Komisji Technicznej MAK, raport w około 25 proc. uwzględnia wnioski strony polskiej przekazane do projektu raportu.

Aleksiej Morozow dodał również, że uwagi te nie dotyczyły kwestii technicznych, a takimi zajmuje się MAK, ale spraw dotyczących winy i odpowiedzialności.
Jako bezpośrednie przyczyny katastrofy podano m.in.: nieodejście od lądowania mimo złych warunków, nieuwzględnienie komunikatów TAWS oraz presję wywieraną na załogę.
Według komisji stan infrastruktury lotniskowej i działanie rosyjskich kontrolerów lotu nie miały wpływu na katastrofę.

Ogłoszony raport MAK stanowi zakończenie prac tylko jednego z podmiotów, który zajmuje się badaniem przyczyn katastrofy. Po stronie polskiej wciąż pracuje niezależna komisja ds. badania katastrof lotniczych, która nie przedstawiła jeszcze końcowych wyników prowadzonych prac*. Dodatkowo, niezależnie od siebie, pracują również organa prokuratury rosyjskiej i polskiej, które badają przyczyny zdarzenia pod kątem ustalenia ewentualnych winnych zaniedbań oraz osób, które naruszając obowiązujące prawo mogły swoim działaniem lub zaniechaniem działania przyczynić się do katastrofy, a którym w przyszłości mogą zostać postawione zarzuty.*

Utworzenie Inspektoratu Uzbrojenia
1 stycznia br. rozpoczął działalność Inspektorat Uzbrojenia, odpowiedzialny za zakupy sprzętu i uzbrojenia dla wojska. Powstał on na bazie rozformowanego Departamentu Zaopatrywania Sił Zbrojnych, Biura Analiz Rynku Uzbrojenia oraz części Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON.[2]
Tworząc nowy podmiot, resort obrony chciał, by wszystkie rodzaje sił zbrojnych dokonywały zakupów sprzętu i uzbrojenia poprzez jeden wyspecjalizowany organ. Zgodnie z założeniami, pozyskanym uzbrojeniem i sprzętem wojskowym zarządzał będzie Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych odpowiedzialny za logistykę w armii. Zbyciem zbędnego sprzętu - tak jak dotychczas - będzie zajmowała się Agencja Mienia Wojskowego. Środki uzyskane tą drogą będą przekazywane na Fundusz Modernizacji Sił Zbrojnych.

Powołanie Inspektoratu Uzbrojenia może usprawnić system pozyskiwania uzbrojenia i sprzętu wojskowego na potrzeby Sił Zbrojnych RP. *Skupienie kompetencji w tej dziedzinie w ramach jednego podmiotu pozwoli, pod warunkiem wypracowania w tym obszarze nowoczesnych i skutecznych procedur, na bardziej efektywne zakupy uzbrojenia, minimalizację kosztów oraz ograniczenie biurokracji. Wówczas, w dłuższej perspektywie przyczyni się to do zwiększenia tempa modernizacji Sił Zbrojnych.* ***W tym zakresie niezbędne jest jednak utrzymanie na ustawowym poziomie nakładów finansowych na wojsko.***

Problem z pozyskaniem ochotników do Narodowych Sił Rezerwowych
Zgodnie z programem profesjonalizacji Sił Zbrojnych, od lipca 2010 r. uruchomiony został nabór ochotników do nowo tworzonych Narodowych Sił Rezerwowych (NSR), tworzonych na potrzeby reagowania kryzysowego, jako wzmocnienie istniejących już jednostek Wojska Polskiego. Liczebność NSR

docelowo ma wynieść 20 tys. osób. Stan ten miał być osiągany dwuetapowo – do końca 2010 r. planowano przyjąć 10 tys. ochotników, natomiast w 2011 r. pozostałe 10 tys. osób.
Zaplanowany poziom rekrutacji w 2010 r. nie został jednak osiągnięty. Na koniec 2010 r. wydano jedynie około 3 tys. przydziałów mobilizacyjnych.
W MON trwają prace mające na celu poprawę systemu naboru[3]. Proponuje się wprowadzenie zasady, iż wstąpienie do NSR stanowiłoby niezbędny warunek wstąpienia do zawodowej służby wojskowej. Cały proces naboru do NSR ma zostać odbiurokratyzowany, zdejmując część obowiązków z potencjalnych ochotników i przenosząc je na Wojskowe Komendy Uzupełnień. Obniżone mają również zostać wymagania dla ochotników wstępujących do NSR. Jednocześnie MON wyklucza wprowadzenie dodatkowych zachęt finansowych dla osób chcących wstąpić do NSR.

Problemy z pozyskaniem żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych były widoczne od dłuższego czasu. Wynikały one ze zbyt optymistycznych założeń co do atrakcyjności służby, jak i ograniczonego charakteru kampanii informacyjnej. Obecnie istnieje pilna potrzeba modyfikacji tych założeń. ***Należy zauważyć jednak, iż koncepcja powiązania obowiązku wstąpienia do NSR z późniejszym rozpoczęciem zawodowej służby wojskowej może zostać odebrana jako sui generis powrót do obowiązkowej służby wojskowej, której zawieszenie było jedną z głównych idei uzawodowienia Sił Zbrojnych RP. W tej sytuacji należy poszukiwać innych rozwiązań, które stanowić będą skuteczną motywację dla kandydatów do NSR.***

3. BEZPIECZEŃSTWO POZAMILITARNE RP

Terrorystyczne ataki na chrześcijan

1 stycznia 2011 r. przed kościołem koptyjskim w Aleksandrii w Egipcie przeprowadzono atak terrorystyczny, w wyniku którego zginęło co najmniej 21 osób[4]. Był to kolejny atak skierowany przeciwko chrześcijanom w ostatnim czasie.[5] Zamach potępiony został przez wiele państw i instytucji – również MSZ RP wystąpiło z odpowiednim oświadczeniem.

Wskazane zamachy wzbudziły znaczne zainteresowanie medialne ze względu na dużą liczbę ofiar – zabitych i rannych. Jednak ataki na chrześcijan i cele chrześcijańskie, przeprowadzane w stosunku do pojedynczych osób lub powodujące mniejsze straty w ludziach, zdarzały się w przeszłości znacznie częściej. Ten nasilający się trend wskazuje (zwłaszcza w kontekście skali przeprowadzanych ataków), iż ugrupowania terrorystyczne mogą dążyć do zmiany postrzegania prowadzonych przez nie działań. Pomijany (lub minimalizowany) byłby ich aspekt kryminalny, a nacisk kładziony byłby na wymiar religijny, co dodatkowo mogłoby utrudnić konstruowanie międzynarodowych mechanizmów współpracy w zwalczaniu terroryzmu. ***Monitorowanie tego zjawiska oraz jego zmian i postępów jest warunkiem odpowiednio wczesnego opracowania strategii reagowania na tę ewolucję.***

Atak na członkinię Kongresu USA w stanie Arizona
Podczas zamachu, do którego doszło w czasie spotkania publicznego z członkiem Kongresu USA Gabrielle Giffords w Tuscon w stanie Arizona, zginęło 6 osób, a 14 zostało rannych. Sprawcy przedstawiono zarzut m.in. próby zabójstwa członka Kongresu USA.
Amerykańscy polityczni eksperci uważają, że zdarzenie jest konsekwencją narastającego sporu, jaki toczą miedzy sobą demokraci i republikanie.

W dobie nasilonej walki z terroryzmem zauważyć można tendencję do uznawania tego typu ataków za przejaw terroryzmu politycznego. Tymczasem rozróżnić należy akt terrorystyczny, mający na celu zastraszenie lub wymuszenie określonego zachowania na rządach państw poprzez spowodowanie śmierci przypadkowych osób, od zabójstwa politycznego, którego celem jest eliminacja określonego człowieka, oraz „zwykłego" zabójstwa osoby publicznej czy polityka. Ocena zamachu z Arizonie nie jest łatwa, gdyż - poza atakiem wymierzonym w osoby publiczne - ofiarami zostały również przypadkowe osoby.
Pewne podobieństwa można zaobserwować w próbie zabójstwa kongresmenki w USA i zabójstwie Marka Rosiaka, asystenta posła PiS do Parlamentu Europejskiego, w Polsce. W obu przypadkach sprawcami były osoby niezrównoważone lub w przeszłości leczone psychiatrycznie. Oba przypadki mogą świadczyć również o niepokojącym zjawisku wzrostu radykalizacji społecznych zachowań w stosunku do władz, czego skutkiem jest agresja i sięganie po przemoc. Tego typu akty przemocy są nierzadko wykorzystywane jako narzędzie walki politycznej pomiędzy siłami politycznymi w danym kraju.
Aby utrzymać skuteczność, współczesne systemy bezpieczeństwa muszą ciągle dostosowywać swoje struktury i działania do nowych, zmieniających się zagrożeń*. Już pojedyncze akty przemocy skutkują podjęciem dyskusji na temat bezpieczeństwa członków Kongresu, posłów, senatorów i możliwości zwiększenia ich ochrony osobistej, a także prawidłowości funkcjonowania wypracowanych procedur przeciwdziałania aktom agresji wobec osób sprawujących funkcje publiczne, także w kontekście algorytmów postępowania w przypadku zagrożeń ze strony terroryzmu.*

Zmiany w prawie związane z ochroną funkcjonariuszy publicznych
W związku z nasilającymi się atakami na funkcjonariuszy policji, do których doszło w 2010 r., Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało projekt zmian prawa karnego, który ma doprowadzić do skuteczniejszej penalizacji czynów uznawanych za napaść na funkcjonariusza publicznego oraz osoby udzielające sprawcom pomocy.[6]

W związku z przypadkami brutalnych napaści na policjantów - kwestia ochrony prawnej funkcjonariuszy publicznych nabrała szczególnego wymiaru. W zaproponowanych zmianach zabójstwo funkcjonariusza publicznego podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych polegających na ochronie bezpieczeństwa publicznego staje się typem kwalifikowanym zabójstwa, zagrożonym minimalnym wymiarem kary 12 lat pozbawienia wolności. *Zmiany dotyczą wszystkich funkcjonariuszy publicznych, jednak to funkcjonariusze służb mundurowych*

z racji pełnionych obowiązków są w największym stopniu narażeni na niebezpieczeństwo osobiste. Ten szczególny charakter służby podkreśla zmiana w art. 66 ustawy o Policji (Dz.U. z 2007 r. nr 43, poz. 277), która przewiduje ochronę policjanta w sytuacji podjęcia przez niego, także poza czasem służby, działań na rzecz ochrony życia i zdrowia ludzkiego, bezpieczeństwa publicznego oraz ujęcia sprawcy czynu zabronionego.

Cenne jest wyraźne objęcie ochroną przewidzianą dla funkcjonariuszy publicznych także osób, które w obronie koniecznej odpierają zamach na dobro chronione prawem, działając na rzecz bezpieczeństwa lub ochrony porządku publicznego. *Warto w tym przypadku podkreślić, że w takiej sytuacji czyn będzie ścigany w trybie publicznoskargowym, a nie w trybie oskarżenia prywatnego, jak w przypadku zwykłego naruszenia nietykalności cielesnej.*

Zaproponowane zmiany nie gwarantują, że zmniejszy się liczba napaści na funkcjonariuszy publicznych, ale powinny się przyczynić do zwiększenia oddziaływania prewencyjnego w tym zakresie.

Źródła:

[1] The Brookings Institution „Continuity and Change: China's attitude toward Hard Power and Soft Power"
[2] mon.gov.pl z dn. 3.01.2011 r.
[3] „MON ratuje gwardię", w: Gazeta Wyborcza z dn. 10.01.2011 r., s. 3
[4] TVN 24 z dn. 5.01.2011 r.
[5] Radio Zet z dn. 1.11.2010 r.
[6] Druk sejmowy nr 2986 skierowany do Sejmu 20.04.2010 r. Prezydent podpisał ustawę 13.12.2010 r. (Dz.U. z 2010 r. Nr 240, poz. 1602). Zmiany wejdą w życie 22.03.2011 r.